

# Młodzi będą radzić

**Czy w Grodzisku Mazowieckim powstanie Młodzieżowa Rada Miejska? Na ostatniej sesji taki pomysł zgłosiła radna Paulina Rutelewska.**

- Podczas ostatniego pobytu w Weiz nawiązaliśmy kontakt z dyrektorem szkoły, który jest opiekunem tamtejszej Rady Młodzieżowej. Zaoferował nam współpracę i możliwość wymiany naszej młodzieży - powiedziała radna Rutelewska, że ma dobry kontakt także z opiekunem nowo powstałej rady młodzieżowej w Błoniu.

- Oni już mają przygotowany statut i moglibyśmy współpracować i korzystać z ich doświadczeń. Myślę, że w sierpniu można by wszystko przygotować, a wybory przeprowadzić już we wrześniu - zaproponowała radna.

Inicjatywę Rutelewskiej podchwycili inni radni. - Jestem zachwycona i oczarowana tym pomysłem i deklaruję swoją pomoc - zapowiedziała przewodnicząca rady Alicja Pytlińska.

- Jak najbardziej jesteśmy otwarci na ten pomysł - powiedziała przewodnicząca komisji oświaty. - Ten temat już się kiedyś pojawił i cieszę się, że znów powraca.

- Pamiętajcie państwo, że ci młodzi ludzie będą wносить swoje cenne spostrzeżenia w sprawach globalnych - pomagając radzie, ale także w sprawach urzędniczych, wspierając burmistrza - podkreślił burmistrz Grzegorz Benedykciński. - Pomysł powołania Młodzieżowej Rady upadł, bo został zadyskutowany na śmierć. Sprawa jest niezwykle prosta - jeżeli nie będziemy szukać kwadratowych jajek na okoliczność powstania takiej rady to myślę, że w sierpniu bez przeszkód mogłaby zostać powołana.

Sprawa trafiła do komisji oświaty i polityki społecznej. Miejmy nadzieję, że do końca wakacji „kwadratowe jaja” się nie pojawią i na początku roku szkolnego, podobnie jak w sąsiednim Milanowku młodzi ludzie w sposób sformalizowany będą mogli zabierać głos, w sprawach ważkich nie tylko dla nich, ale także wszystkich mieszkańców Grodziska Mazowieckiego.